



Krzysztof Amielańczyk*

Uniwersytet Gdański

PRZESTĘPSTWO SPRZENIEWIERZENIA PIENIĘDZY PUBLICZNYCH PRZEZ URZĘDNIKÓW GMIN RZYMSKICH W ŚWIETLE PRZEKAZÓW JURYSPRUDENCJI

Wstęp

Rzymskie prawo karne może zainteresować współczesnego badacza także z powodu oryginalnego podejścia rzymskiego prawodawcy do kwestii sposobu typizacji poszczególnych typów przestępstw karnych (*crimina*)¹. Przestępstwo sprzeniewierzenia (defraudacji) pieniędzy publicznych przez urzędników – *peculatus*² stanowi bardzo ciekawy obiekt badań z tej właśnie perspektywy. Początków kształtowania się znamion przestępstwa doszukiwać się można już w Ustawie XII Tablic³. Najważniejszą ustawą dotyczącą *peculatus* jawi się jednak *lex Iulia de peculatus* cesarza Augusta⁴. Wydana prawdopodobnie w 8 r. p.n.e.⁵ została następnie włączona do kodyfikacji cesarza Justyniana z uwzględnieniem jej interpretacyjnych rozszerzeń dokonanych przez różne czynniki prawotwórcze na

* amielan@interia.pl

¹ Zob. zwłaszcza obszerną monografię: K. Amielańczyk, *Crimina legitima w rzymskim prawie publicznym*, Lublin 2013.

² Nadal jedynym obszerniejszym opracowaniem problematyki *peculatus* pozostaje monografia F. Gnoli, *Ricerche sul crimen peculatus*, Milano 1979. Zob. również tegoż: *Sulla repressione penale della ritenzione di 'pecunia residua' nella 'lex Iulia peculatus'*, Rend. Ist. Lombardo, Cl. Lett. E Sc. Morali e storiche 107 (1973), s. 437 – 472 oraz: *Cic., Nat. deor. 3,74 e l'origine della „quaestio perpetua peculatus”*, Rend. Ist. Lombardo, Cl. Lett. E Sc. Morali e storiche 109 (1975), s. 331–341. Na temat *lex Iulia peculatus* także H.-D. Ziegler, *Untersuchungen zur Strafrechtsgesetzgebung des Augustus*, München 1964, s. 33 i n.

³ Por. podstawowe źródła nieprawnicze na temat *crimen peculatus* w okresie republiki: Cic., de off. 3.18, 73; Liv., 1,37; 25, 37; 37, 58; Gel., 7, 19. Przypadki *peculatus* w okresie republiki sądzone były najpierw przez zgromadzenia ludowe i senat, por. Liv., 5, 32; 37, 51; 38, 54, a następnie przez *quaestiones perpetuae*, por. Cic., pro Cluent. 53, 147; pro Mur. 20, 42. Poprzedniczką *lex Iulia peculatus* mogła być *lex Cornelia de peculatu*, jej nazwa jednak w źródłach nie pojawia się.

⁴ Nie da się jednak wykluczyć autorstwa Juliusza Cezara.

⁵ Na temat datacji ustawy F. Gnoli, *Sulla paternita e sulla datazione della 'lex Iulia*, SDHI 38 (1972), s. 328 i n.

przestrzeni kilkuset lat⁶. Przez ten czas zmieniał się pierwotnie określony zakres znamion przestępstwa, pozostającego w ciągłej kolizji (zbiegu) z typami takich przestępstw jak: *crimen falsi*, czy *crimen furti*. O randze przestępstwa sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych w systemie rzymskiego prawa publicznego świadczy powołanie odrębnego, stałego trybunału (*quaestio perpetua*) jeszcze w okresie republiki rzymskiej⁷. Na uwagę zasługuje także mnogość stosowanych kar, poczynając od kary śmierci, przez karę wygnania, aż do kar o charakterze fiskalnym zasilających skarb państwa: grzywny i kary konfiskaty mienia.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie rzymskich unormowań w sprawie *peculatus* z perspektywy przyjętych przez kompilatorów metod typizacji jego znamion uwzględniających zarówno normatywne treści zawarte w oryginalnych ustawach (wykreowane przez pierwotnych pomysłodawców tych ustaw), tzw. *leges iudiciorum publicorum*⁸, jak i dodane przez późniejsze czynniki prawotwórcze: cesarzy, senat i jursprudencję.

1. *Peculatus* – typ podstawowy przestępstwa sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych

Analizę ustawy julijskiej o sprzeniewierzeniu pieniędzy publicznych prowadzić można zgodnie z zaproponowanym przez kompilatorów justyniańskich porządkiem, w jakim rozmieszczone zostały teksty jurystów⁹. W tytule dotyczącym *peculatus* znalazł się kluczowy przekaz Ulpiana¹⁰. Jurysta nie podjął się, jak to uczynił choćby w przypadku *maiestas*¹¹, próby zbudowania definicji przestępstwa, tworząc dlań możliwie pojemną, abstrakcyjną formułę. Wyraźnie ograniczył się do literalnego przekazu treści dawnej ustawy. W ustawie julijskiej na temat przestępstwa *peculatus* przewidywało się, że nikomu nie wolno niczego bezprawnie zabierać z pieniędzy przeznaczonych na cele sakralne, religijne albo publiczne, ani ich przejmować, ani ich przeznaczać na własny użytek, ani umożliwiać, aby ktoś je zabrał, przejął, albo przeznaczył na własny użytek, chyba że jest osobą, której ustawa na to pozwala. Nikomu także nie wolno dodawać, ani

⁶ Podstawowe źródła: D.48,13 (*Ad legem Juliam peculatus et de sacrilegis et de residuis*); C.9,28 (*De crimine sacrilegii*); Inst. 4.18, 9; Paul. Sent. 5, 27.

⁷ Zdaniem F. Gnoli, *Nat. deor.* 3,74..., s.331 i n., przekaz Cic. nat. deor. wspiera hipotezę powołania pierwszej stałej *quaestio* w sprawach *peculatus* przed epoką sullańskiej legislacji karnej wbrew tezie niektórych przedstawicieli nauki, że to dopiero Sulla powołał pierwszą *quaestio perpetua* w sprawie *peculatus*.

⁸ Zob. przede wszystkim obszerny artykuł: R. Bauman, *The leges iudiciorum publicorum and their Interpretation in the Republic, Principate and Later Empire*, „ANRW” II.13 (1980), s. 103 i n.

⁹ Odpowiedni tytuł Digestów Justyniana brzmi: *Ad legem Iuliam peculatus et de sacrilegis et de residuis* (D.48,13).

¹⁰ D.48,13,1 (*Ulpianus libro 44 ad Sabinum*): *Lege Iulia peculatus cavetur, ne quis ex pecunia sacra religiosa publicave auferat neve intercipient neve in rem suam vertat neve faciat, quo quis auferat intercipient vel in rem suam vertat, nisi cui utique lege licebit: neve quis in aurum argentum aes publicum quid indat neve immisceat neve quo quid indatur immisceatur faciat sciens dolo malo, quo id peius fiat.*

¹¹ Zob. D.48,4,1 pr.-1 i D.48,4,2.

czegokolwiek mieszać ze złotem, srebrem, brązem będącym własnością skarbu państwa, aby w ten sposób obniżyć ich wartość, albo świadomie ze złym zamiarem umożliwiać takie dodanie, zmieszanie.

Tekst Ulpiana pozwala na kilka istotnych spostrzeżeń dotyczących rzymskiej metody typizacji. Niektóre terminy określające czynności przestępcze są – jeśli nie synonimami – to co najmniej terminami bliskoznacznymi. Czasownik *aufero* oznacza: zabrać bezprawnie, uzyskać, przyjąć, zrabować, oddzielić¹², natomiast *intercipio*: zabrać, przejąć, ukraść, uszczuplić, oddzielić¹³. Dlaczego zatem opisano w zasadzie dwukrotnie tę samą czynność przestępczą? Ponadto, interpretując dalszą część ustawy, uznać trzeba, że jeśli sprawca przeznaczal środki publiczne na własny użytek, to też je przecież zabierał, przywłaszczał, czy po prostu sprzeniewierzał. Przeznaczenie pieniędzy publicznych na własny użytek jest tylko logiczną konsekwencją wcześniejszego ich przywłaszczenia. Po co więc także o niej wspomniano?

Z jednej strony, z tak brzmiącej regulacji wyczytać można dbałość o właściwe zrozumienie woli prawodawcy przez adresatów przepisów. Wskazane warianty zachowań (tak naprawdę niewiele, bądź w ogóle, nie różniące się od siebie) sugerują świadomie zamierzoną „precyzję” regulacji. Z drugiej jednak strony, taka regulacja pokazuje w rzeczywistości także brak zaufania wobec sędziów stosujących prawo. Rzymski prawodawca nie szukał modelu jak najbardziej pojemnej, abstrakcyjnej normy, w ramach której zmieściłoby się możliwie najwięcej stanów faktycznych, których subsumpcję pozostawić by można samodzielnie myślącym sędziom¹⁴.

Potrzeba wskazywania poszczególnych postaci zachowań składających się na *peculatus* zmusiła rzymskiego prawodawcę do wejścia w obszar zarezerwowany dla *falsum*. Działanie polegające na mieszaniu czegoś ze złotem, srebrem, czy kruszcem miedzianym to przecież fałszerstwo monet, podlegające odpowiedzialności na podstawie *lex Cornelia de falsis (nummaria)*. Tworzył się w ten sposób zbieg przepisów dwóch różnych ustaw wobec jednego czynu kryminalnego¹⁵. Powstaje oczywiste pytanie, jak taki problem zbiegu przepisów rozwiązywano. Zdaje się, że obowiązywała w praktyce reguła, którą nazwać by można „regułą usamodzielnienia się” nowego typu przestępstwa, poprzez wyodrębnienie się

¹² J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 93.

¹³ *Ibid.*, s. 509.

¹⁴ Problem dyskrecjonalności orzeczeń sędziów – urzędników cesarskich jest jednym z ciekawszych i często dyskutowanych w literaturze. Dyskrecjonalność dotyczyła jednak bardziej możliwości ferowania rozmaitych kar z szerokiego ich katalogu, niż swobody w interpretacji przepisów zawartych w *leges iudiciorum publicorum*. Na temat dyskrecjonalności orzecznictwa w okresie cesarstwa ze szczególnym uwzględnieniem okresu panowania Hadriana K. Amielańczyk, *Rzymskie prawo karne w rękryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006, s. 180 i n.

¹⁵ Innym, często spotykanym, problemem rzymskiego prawa karnego mogła być sytuacja, w której jeden czyn stanowił jednocześnie dwa przestępstwa (tzw. zbieg przestępstw). Tylko przykładowo wskazać można, że czyn polegający na zabiciu kogoś, stanowił mógł jednocześnie przestępstwo zabójstwa (*homicidium*) i przestępstwo przemocy publicznej (*vis publica*).

samodzielnym stanów faktycznych w ten sposób, że normatywne wyróżnienie szczególnego znamienia przestępstwa decydowało o powstaniu nowego typu przestępstwa. W ten sposób obszar zajęty przez *falsum*, stanowiące pierwotnie typ przestępstwa fałszerstwa w jego rozlicznych postaciach obejmujących różne stany faktyczne¹⁶, opuściło przestępstwo polegające na fałszowaniu pieniędzy należących do skarbu państwa. *Peculatus* stało się samodzielnym typem przestępstwa (a nie rodzajem, typem kwalifikowanym *falsum*) poprzez uregulowanie go w samodzielnej ustawie karnej. Sposobu rozstrzygnięcia przez wymiar sprawiedliwości kolizji tak powstałej żadna z ustaw prawdopodobnie nie przewidywała. Właściwej kwalifikacji dokonywano prawdopodobnie w oparciu o proste rozumowanie, że przestępstwo *peculatus*, polegające na fałszowaniu pieniędzy należących do skarbu państwa, nie stanowi już *falsum*, skoro przewidziano dlań osobną ustawę¹⁷. W przekonaniu Rzymian problem zbiegu przepisów mógł zatem w rzeczywistości nie istnieć.

Zwrócić także trzeba uwagę na zabieg techniki prawodawczej, znany także z wielu innych rzymskich ustaw karnych. Chodzi mianowicie o stosowaną dość pojemną formułę, w której znajdzie się miejsce zarówno na „sprawstwo kierownicze”, jak i współsprawstwo, podżeganie czy pomocnictwo. Odpowiedzialności karnej zatem podlegał także każdy sprawca, który pozwalał (umożliwiał) dokonanie czynów zabronionych, wcześniej w ustawie opisanych. Rzymski prawodawca zdaje się stać na stanowisku, że sprawca, który przykładowo otwiera drzwi do skarbcza i wpuszcza tam inną osobę, by ta dokonała kradzieży, sam „nie kradnie”, nie „sprzeniewierza”, chociaż można powiedzieć, że odpowiada za *peculatus*. Dzisiaj takie zachowanie uznane byłoby za współsprawstwo, nie wymagałoby od prawodawcy oddzielnej specyfikacji. Podobnie rzecz by się miała ze sprawstwem kierowniczym i innymi formami popełnienia przestępstwa. Widać tu więc niedostatek myśli teoretycznej Rzymian. Wydaje się, że jest w tym zabiegu jednak pewien zaczątek teoretycznego rozróżnienia, które wszakże nie ma nic wspólnego z formami popełnienia przestępstwa. Łączyć je raczej trzeba z intuicyjnym pojmowaniem przez Rzymian związku przyczynowego jako związku między działaniem sprawcy prowadzącym albo bezpośrednio, albo tylko pośrednio do skutku przestępczego. Rzymianie doskonale rozumieli istotę związku przyczynowego, co dowieść można w oparciu o przepisy *legis Aquilliae*¹⁸.

¹⁶ Zakres przedmiotowy przestępstwa szczegółowo podaje G.F. Falchi, *Diritto penale romano*, s.168 i n. Na temat *crimen falsi* w ogólności także: A. D’Ors, *Contribuciones a la historia del crimen falsi*, Studi Volterra 2 (1971), s. 527 i n., M. P. Piazza, *La disciplina del falso nel diritto romano*, Padova, 1991. F. Marino, *Il falso testamentario nel diritto romano*, ZSS 105 (1988), s. 634 i n., B. Santalucia, *Diritto e processo penale nell’antica Roma*, Milano 1989, s. 96 i n., O. Robinson, *An Aspect of falsum*, *Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis* 60 (1992), s. 29 i n.

¹⁷ Zob. też K. Amielańczyk, *Crimina legitima...*, s. 184 i n.

¹⁸ Na temat rzymskiej *lex Aquilia*, na gruncie której Rzymianie dyskutowali o wyjątkowej dopuszczalności pośredniego związku przyczynowego, istnieje obszerna literatura, również polska. Zob. w szczególności artykuły: P. Świącicka, *Reconstruction of the “lex Aquilia” as an Example of a Textual Reconstruction of Ancient “leges”*, *Jahrbuch Junge Rechtsgeschichte* 2: Erinneern und Vergessen, München

Konstrukcja przepisów na temat *peculatus* polegałaby zatem na odróżnieniu sytuacji, gdy sprawca popełnił zabroniony czyn bezpośrednio (bezpośredni związek przyczynowy), od sytuacji gdy sprawca stworzył jedynie możliwość osiągnięcia skutku przestępczego, „przyczyniając się” doń w jakiś pośredni sposób (pośredni związek przyczynowy). Takie zachowanie stanowiłoby swoistą *causa criminis*, choć jednocześnie wolą prawodawcy stanowiłoby przestępstwo samo w sobie.

Rozstrzygnąć następnie trzeba o funkcji klauzuli *sciens dolo malo* dołożonej w ostatnim zdaniu przekazu, zwłaszcza że nie została ona dodana do wcześniej opisanych stanów faktycznych. Klauzula *sciens dolo malo*, jak również jej skrócona wersja *dolo malo* dość regularnie pojawia się w rzymskich *leges iudiciorum publicorum*, przypominając – często z przesadną częstotliwością – że rzymskie *crimina* wymagały umyślności działania sprawcy. Niekiedy wydaje się wręcz zbędna, wtedy gdy określony typ przestępstwa ze swej natury wymaga umyślności, a danego przestępstwa nie da się popełnić nieumyślnie. Tak też prawdopodobnie było w omawianych przepisach o *peculatus* – przestępstwie popełnianym najczęściej „w zamiarze bezpośrednim”. Przywłaszczenie pieniędzy przeznaczonych na określone cele publiczne z reguły odbywać się musiało umyślnie. Jednak w przepisie dotyczącym *peculatus* popełnianego „w sposób pośredni”, umieszczenie klauzuli było już jak najbardziej zasadne. Łatwo sobie bowiem wyobrazić szereg sytuacji faktycznych, w których ktoś nieumyślnie umożliwił innej osobie dostęp do pieniędzy publicznych, nie przewidując, że ta osoba dopuści się defraudacji. Zatem jako zgodna ze stylistyką języka normatywnego prawodawstwa systemowego Sulli i Augusta, cała wypowiedź Ulpiana może być uznana za wierną oryginalnemu brzmieniu ustawy.

Typ przestępstwa sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych podlegał historycznej ewolucji z udziałem wykładni, a nawet prawotwórczej interpretacji dokonywanej przez cesarzy, senat i jurystów. Przykładem tej ostatniej są konstytucje cesarskie Trajana i Hadriana¹⁹. Ponieważ przestępstwo *peculatus* wymierzone było przeciwko szeroko rozumianym finansom publicznym, przyjęte przez cesarzy regulacje prawne mogą wiele powiedzieć nie tylko o ich polityce fiskalnej w prawie karnym, ale szerzej, o zarządzaniu finansami państwa. Z przekazu można wnosić, że sprzeniewierzenie pieniędzy publicznych jako *crimen* funkcjonowało na podstawie *lex Iulia de peculatus* z 8 r. p.n.e. jedynie w odniesieniu do miasta Rzymu. Natomiast w innych miastach było traktowane jako *furtum* (kradzież). Jeszcze nawet Papinian (D.47, 2, 82) kilkadziesiąt lat po Hadrianie mówił, że: *Ob pecuniam civitati subtractam actione furti, non crimine peculatus tenetur*. Kradzież pieniędzy publicznych zdaniem jurysty, dawała podstawę do skargi cywilnej, a nie

2007, s. 447 i n., teźże *Lex Aquilia de damno – problemy z datacją ustawy*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2 (2008), S. 17 i n., teźże: *Uprawniona reakcja na czyn niedozwolony w starożytnym Rzymie na przykładzie bezprawnego spowodowania szkody na mieniu. Szkic historyczny*, [w:] *Leges Sapere. Studia dedykowane J. Sondłowi*, Kraków 2008, s. 595 i n.

¹⁹ D.48,13,5,4 (*Marcianus libro 14 institutionum*): *Sed et si de re civitatis aliquid subripiat, constitutionibus principum divorum Traiani et Hadriani cavetur peculatus crimen committi: et hoc iure utimur*.

do oskarżenia z tytułu przestępstwa sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych. Tymczasem kolejno: Trajan, a następnie Hadrian, wzorem swego poprzednika, wydali konstytucje, mocą których rozciągnęli obowiązywanie ustawy karnej Augusta na wszystkie miasta (gminy) imperium. W ten sposób chronić chcieli skuteczniej finanse lokalne. Z całą pewnością groźba deportacji na wyspę z utratą obywatelstwa i konfiskatą całego majątku działała znacznie bardziej prewencyjnie, niż tradycyjne grzywny za *furtum* w postępowaniu prywatnoskargowym²⁰.

Nie można jednoznacznie ustalić, dlaczego Papinian twierdząc, że kradzież pieniędzy publicznych nie jest przestępstwem karnym, wygłosił tezę zasadniczo sprzeczną z konstytucjami Trajana i Hadriana. Trudno wszelako zgodzić się z opinią d'Orgevala, iż sprzeczność jest tylko pozorna, gdyż Marcjan wypowiedział się o „stanie faktycznym” obowiązującym w większości miast, na skutek kierowanych do nich konstytucji cesarskich, a Papinian o ustawowym stanie prawnym²¹. Przeczy temu zarówno aprobata dla konstytucji wygłoszona przez Marcjana (*et hoc iure utimur*), jak i znaczenie konstytucji cesarskich jako prawa powszechnie obowiązującego dla całego imperium. Prędzej można by założyć, że kolejni cesarze mogli w różnym stopniu przejawiać aktywność w zakresie ochrony finansów lokalnych przed zakusami urzędników prowincjonalnych i nie wydawać już podobnych konstytucji, albo przeciwnie, nowymi konstytucjami je potwierdzać. Papiniana i Marcjana dzieli kilkadziesiąt lat historii, a ich działalność przypadała w okresie panowania wielu cesarzy z dynastii Antoninów i Sewerów. To są wystarczające powody, aby opinie obu jurystów o stanie prawnym się różniły. Stan prawny w zakresie ścigania przestępstwa sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych w miastach prowincjonalnych cesarstwa zmieniał się w zależności od aktywności tego czy innego władcy. Hadrian, a wcześniej Trajan byli tymi cesarzami, którzy podjęli zaostrzoną politykę represjonowania nieuczciwych urzędników, karząc ich za defraudacje surowymi karami: wygnania i konfiskaty majątku w postępowaniu publicznoskargowym²². Była to zupełnie nowa jakość, od czasów uchwalenia *lex Iulia de peculatus* zmienił się po raz pierwszy, i to tak znacząco, zasięg działania ustawy. Hadrian udowadniał w ten sposób, że nie chciał umacniać swego imperium przez kolejne podboje, lecz skupić się na działaniach wzmacniających kondycję państwa w zastanym przez siebie kształcie²³.

Typ przestępstwa sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych, pomimo dość precyzyjnie zakreślonych w ustawie granic, budzić musiał wątpliwości w zakresie stosowania prawa, wtedy gdy zarzucony czyn zbliżał się okolicznościami stanu faktycznego do fałszerstwa (*crimen falsi*) lub do kradzieży (*crimen furti*). Przy-

²⁰ Zob. więcej o reskryptach cesarskich K. Amielańczyk, *Rzymskie prawo karne...*, s. 101 i n.

²¹ Por. B. d'Orgeval, *L'empereur Hadrien. Oeuvre législative et administrative*, Paris 1950, s.319.

²² Można w ogóle mówić o szczególnej aktywności cesarzy z dynastii Antoninów. Zob. przegląd prawodawstwa cesarskiego tej epoki: K. Amielańczyk, *Wkład cesarzy z dynastii Antoninów w rozwój rzymskiego prawa karnego*, „Zeszyty Naukowe Puławskiej Szkoły Wyższej” 5 (2008), s.133 i n.

²³ Tak A. R. Birley, *Hadrian Hadrian. Cesarz niestrudzony*, Routledge 1997 (przekł. R. Wiśniewski, Warszawa 2002), s. 173, 180 i 204.

pomnieć wypadła, że pierwotnie *lex Cornelia de falsis* znana była także jako *lex Cornelia nummaria*. Za *falsum* uchodziło więc w czasach Sulli także fałszowanie monet. Zamieszczenie normy penalizującej przestępstwo ich fałszowania w oryginalnej ustawie zdaje się potwierdzać przekaz z Sentencji Paulusa²⁴. Według jurysty, odpowiedzialności karnej z ustawy sullauskiej podlegał sprawca, który fałszował złote lub srebrne monety, albo zmywał, przetapiał, ścierał, psuł bądź fałszował jakąkolwiek monetę noszącą wizerunek twarzy cesarza, albo odmawiał przyjęcia takiej, która nie była fałszywa. Winni przestępstwa, jeśli należeli do warstwy *honestiores*, karani byli deportacją na wyspę, jeśli należeli do *humiliores* karani byli karą zesłania do kopalni albo karą śmierci. W ostatnim zdaniu przekazu z Sentencji, które odtworzone zostało na podstawie Digestów Justyniana²⁵, Paulus twierdził, że jeśli sprawca wybiłby monetę, nie mając zamiaru osiągnąć idealnego podobieństwa, należało mu „wybaczyć”, jeśli przedstawił właściwy dowód swej skruchy. Karalność fałszerstwa monet w okresie pryncypatu na podstawie przepisów *legis Corneliae de falsis* powinna więc zostać skonfrontowana z typologią *crimen peculatus*. Ponieważ na podstawie ustawy cesarza Augusta – *lex Iulia de peculatus* karano fałszowanie pieniędzy należących do skarbu państwa, należy traktować tę ustawę jako *lex specialis* wobec *lex Cornelia Sulli*.

W zakresie kolizji z *crimen furti* pewne wątpliwości, pokazujące jak mogły krzyżować się poszczególne typy rzymskich przestępstw, zostały przedstawione w przekazie Ulpiana²⁶. Zdaniem jurysty ci, którzy będąc zatrudnieni w mennicy publicznej wybijali monety dla siebie, używając publicznej matrycy lub kradli wybite monety, nie popełniali *peculatus*. Nie popełniali oni także *falsum* w zakresie fałszerstwa monet. Ulpian uznał ich za winnych zarzutu *furtum* – kradzieży pieniędzy publicznych, który – jak twierdził – jest jedynie podobny do zarzutu sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych (*peculatus*). Co przesądziło o takiej kwalifikacji? Toku rozumowania jurysty (uzasadnienia) w tekście zabrakło. Domyślać się jedynie można, że czynu nie można było potraktować jako *falsum*, bo pieniądze nie zostały sfalszowane, przeciwnie, zostały wybite prawidłowo, tyle że poza legalnym procesem bicia monet w mennicy i wbrew prawu przywłaszczony. Czy nie stanowił *peculatus*, jak się zdaje z tego powodu, że popełniany był nie przez urzędnika i nie przy okazji wykonywania funkcji publicznej,

²⁴ PS. 5,25,1: *Lege Cornelia testamentaria tenentur: ...quive nummos aureos argenteos adulteraverit laverit conflaverit raserit corruperit vitiaverit, vultuque principum signatam monetam praeter adulterinam reproboverit: honestiores quidem in insulam deportantur, humiliores autem aut in metallum dantur aut in crucem tolluntur: servi autem post admissum manumissi capite puniuntur.1a. Qui falsam monetam percusserint, si id totum formare noluerunt, suffragio iustae paenitentiae absolvuntur.*

²⁵ Por. Paul. D.48,10,19.

²⁶ D.48,13,8 pr.-1 (Ulpianus libro septimo de officio proconsulis): *Qui, cum in moneta publica operarentur, extrinsecus sibi signant pecuniam forma publica vel signatam furantur, hi non videntur adulterinam monetam exercuisse, sed furtum publicae monetae fecisse, quod ad peculatus crimen accedit. 1. Si quis ex metallis caesarianis aurum argentumve furatus fuerit, ex edicto divi Pii exilio vel metallo, prout dignitas personae, punitur. Is autem, qui furanti sinum praebuit, perinde habetur, atque si manifesti furti condemnatus esset, et famosus efficitur. Qui autem aurum ex metallo habuerit illicite et conflaverit, in quadruplum condemnatur.*

a przez zwykłego pracownika zatrudnionego w mennicy przy czysto technicznych czynnościach. Stanowił postać *crimen furti*, kradzieży karanej *extra ordinem* na podstawie konstytucji cesarskich, tak jak być może w przedstawionym przypadku *furtum* – kradzieży kruszcu z kopalni.

Tak więc, jeśli ktoś ukradł złoto lub srebro z cesarskiej kopalni, był karany za kradzież na podstawie edyktu cesarza Antoninusa Piusa na karę wygnania albo zesłania do pracy w kopalni, w zależności od tego, jakiej był pozycji społecznej. Z kolei ten, kto dostarczał schronienia złodziejowi, ponosił odpowiedzialność analogiczną do sprawcy uznanego winnym kradzieży zuchwałej i spotykała go infamia. Ktokolwiek posiadał bezprawnie złoto z kopalni i stapał je, skazywany był na karę grzywny w poczwórnej wartości. Konstytucje cesarskie wraz z opinią prawną jurysty, zawierającą stosowną wykładnię przepisów ogłoszoną w dziele *de officio proconsulis*, kierowanym do sędziów–urzędników, wpływały na doprecyzowanie typu przestępstwa *peculatus* znanego z redakcji ustawy julijskiej, na pewno oczekiwanego przez wymiar sprawiedliwości.

Z czasem mogła się jednak pojawić skłonność do coraz swobodniejszej interpretacji granic typu przestępstwa *peculatus*. Przekonuje o tym odosobniona wypowiedź późnoklasykcznego jurysty Modestyna, który za *peculatus* uznał także kradzież łupów wojennych²⁷. Wydaje się mało prawdopodobne, aby ustawa julijska o sprzeniewierzeniu pieniędzy publicznych wspominała o kradzieży łupów wojennych jako o *peculatus*, skoro nie tylko żaden z wcześniej żyjących jurystów o takim przestępstwie nie wspominał, ale według Modestyna miałyby zań grozić kara grzywny w poczwórnej wysokości, a ta, jak była już mowa, przypisana była raczej do przestępstwa kradzieży (*crimen furti*), odróżnianego od *peculatus*.

W czasach panowania cesarza Augusta z *peculatus* wyodrębniło się *sacrilegium* – świętokradztwo (prawdopodobnie w ramach jednej ustawy – *lex Iulia peculatus*) i sprzeniewierzenie dotyczące szczególnego rodzaju pieniędzy – *pecunia residua* (prawdopodobnie w ramach osobnej ustawy – *lex Iulia de residuis*).

2. Sprzeniewierzenie *pecunia residua* (*crimen de residuis*) – typ kwalifikowany przestępstwa sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych (*peculatus*)

Łaciński termin *residuuum* oznaczał nierozliczone (sprzeniewierzone) pieniądze, a w zasadzie ich część (resztę, pozostałość)²⁸, którą zatrzymał bezprawnie wydatkujący pieniądze publiczne. *Residua pecunia* to pieniądze w ten właśnie sposób (poprzez ich zatrzymanie) sprzeniewierzone przez urzędnika. Innymi jeszcze słowami, w kasie urzędnika zostało stwierdzone (po rozliczeniu publicznych wydatków) manko.

²⁷ D.48,13,15 (*Modestinus libro secundo de poenis*): *Is, qui praedam ab hostibus captam subripuit, lege peculatus tenetur et in quadruplum damnatur.*

²⁸ J. Sondel, *op. cit.*, s.840.

Tytuł trzynasty Digestów justyniańskich mógłby sugerować, że cesarz August wydał jedną ustawę „w sprawie *peculatus, sacrilegium* i *residuum*”. Być może jednak, w rzeczywistości ustaw było pierwotnie więcej. W każdym razie zgodne przekazy Marcjanusa i Paulusa powołujące się na *lex Iulia de residuis* mogą być na to argumentem²⁹. Według tych komentarzy, z ustawy julijskiej o nierozliczeniu pieniędzy odpowiadał ten, kto zatrzymał dla siebie jakiegokolwiek pieniądze publiczne powierzone mu na określony cel, nie spożytkowawszy ich w założonym celu. Marcjanus wskazał jako przykłady tego typu sprzeniewierzenia defraudacje dokonywane przy okazji umów najmu, kupna, dostarczania zaopatrzenia (racjonowania żywności).

Typ przestępstwa opisany przez obu jurystów można by określić jako „nierozliczenie się z pozostałych, niewykorzystanych na wskazany cel publiczny pieniędzy skarbu państwa i ich zagarnięcie”. Przywłaszczenie *residua pecunia* polegało więc na zatrzymaniu części pieniędzy w kasie zamiast wydatkowania ich na określony cel. Typ kwalifikowany przestępstwa *peculatus* został wyodrębniony z uwagi na szczególne znamię, jakim był sposób działania sprawcy. Chociaż pieniądze publiczne w tym przypadku zwane są *pecunia residua*, jednak chodzi wciąż o ten sam przedmiot ochrony, jakim zajmuje się ustawa. Natomiast nieco inny jest sposób działania sprawcy: ten nie tyle „zabierał” pieniądze z kasy państwowej, ile doprowadzał do manka w kasie publicznej. Nie zgadzał się bilans wydatków i wpływów w tym zakresie, że część pieniędzy przekazanych urzędnikowi nie znajdowała pokrycia w poczynionych wydatkach publicznych³⁰.

O prawdopodobnie samodzielnym bycie *lex Iulia de residuis* świadczy także opinia Labeona przekazana przez Paulusa³¹. Przypominając znaną już definicję kwalifikowanego typu sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych w postaci *pecunia residua*, Paulus powołując się na pogląd Labeona stwierdził, że nie odpowiadał z ustawy julijskiej ten, kto zatrzymał (przywłaszczył) pieniądze, które znajdowały się w jego posiadaniu, gdy już nie pełnił funkcji urzędniczej, ponieważ stawał się wtedy jako prywatna osoba zwykłym dłużnikiem skarbu państwa. W każdym razie jego następca na urzędzie powinien te pieniądze wyegzekwować poprzez zastaw, zatrzymanie osoby dłużnika, albo nałożenie grzywny. Jednak, jak poin-

²⁹ D.48,13,5 pr.-1 (*Marcianus libro 14 institutionum*): *Lege Iulia de residuis tenetur is, apud quem ex locatione, emptione, alimentaria ratione, ex pecunia quam accepit aliave qua causa pecunia publica resedit. 1. Sed et qui publicam pecuniam in usu aliquo acceptam retinuerit nec erogaverit, hac lege tenetur.* D. 48, 13, 2 (*Paulus libro 11 ad Sabinum*): *Lege Iulia de residuis tenetur, qui publicam pecuniam delegatam in usum aliquem retinuit neque in eum consumpsit.*

³⁰ Por. także: D.48,13,12 pr. (*Marcianus libro primo iudiciorum publicorum*): *Hac lege tenetur, qui in tabulis publicis minorem pecuniam, quam quid venierit aut locaverit, scripserit aliudve quid simile commiserit.*

³¹ D.48,13,11,6 (*Paulus libro singulari de iudiciis publicis*): *Eum, qui pecuniam publicam in usus aliquos retinuerit nec erogaverit, hac lege teneri Labeo libro trigensimo octavo posteriorum scripsit. Cum eo autem, qui, cum provincia abiret, pecuniam, quae penes se esset, ad aerarium professus retinuerit, non esse residuae pecuniae actionem, quia eam privatus fisco debeat, et ideo inter debitores eum ferri: eamque ab eo is, qui hoc imperio utitur, exigeret, id est pignus capiendo, corpus retinendo, multam dicendo. Sed eam quoque lex Iulia residuorum post annum residuam esse iussit.*

formował na koniec jurysta, po upływie roku i w ten sposób zatrzymane pieniądze były uważane za *pecunia residua*.

Z przekazu powyższego wynika, że – przynajmniej co do zasady – także dla tej odmiany *peculatus* podstawowym znamieniem identyfikującym przestępstwo było znamię osoby sprawcy – musiał on być w chwili popełnienia czynu urzędnikiem. Chyba tylko pozornie ustawa wydaje się zawierać niekonsekwencję: posiadanie pieniędzy publicznych przez byłego urzędnika przez rok po zakończeniu urzędowania czyniło z niego sprawcę sprzeniewierzenia. Wydaje się, że nie tyle dokonywał on sprzeniewierzenia po upływie roku, ile fakt niezwrócenia pieniędzy skarbowi państwa przez tak długi czas traktowano jako dowód dokonania przywłaszczenia jeszcze w trakcie pełnienia funkcji.

3. Sprzeniewierzenie pieniędzy publicznych – sankcje karne, przedawnienie

Za poszczególne typy przestępstwa sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych przewidziano zróżnicowane kary. Za podstawowy typ przestępstwa *peculatus* groziła kara deportacji wywodząca się z oryginalnie przewidzianego w ustawie „zakazu wody i ognia”, utrata obywatelstwa oraz konfiskata majątku³². Sprzeniewierzenie *pecunia residua* karane było łagodniejszą karą: grzywną w wysokości jednej trzeciej kwoty dłużnej skarbowi państwa³³. W okresie panowania cesarza Justyniana, jak wynika z jego Instytucji, doszło do ujednoczenia karania za przestępstwa przewidziane w ustawie julijskiej³⁴. Sprzeniewierzenie pieniędzy publicznych karane było z reguły karą śmierci. Karze tej podlegali zarówno urzędnicy, którzy sprzeniewierzenia się dopuścili, jak też ich pomocnicy oraz osoby, które świadomie przyjęły pieniądze od tych, którzy je zagarnęli. Sprawcy pozostałych przestępstw z ustawy podlegali deportacji.

Dość zaskakujące informacje na temat odpowiedzialności karnej za omawiane przestępstwa przyniosła wypowiedź Papiniana³⁵. Zasadą rzymskiego prawa i procesu karnego było to, że dzieci nie odpowiadają za przestępstwa rodziców. Tymczasem z przekazu Papiniana zdaje się wynikać wyjątek od tej zasady. *Iudicia publica* w przypadku *peculatus*, sprzeniewierzenia *pecunia residua* oraz *crimen*

³² D. 48, 13, 3 (*Ulpianus libro primo de adulteriis*): *Peculatus poena aquae et ignis interdictionem, in quam hodie successit deportatio, continet. Porro qui in eum statum deducitur, sicut omnia pristina iura, ita et bona amittit.*

³³ D. 48, 13, 5 pr.-2 (*Marcianus libro 14 institutionum*): *Lege Iulia de residuis tenetur is, apud quem ex locatione, emptione, alimentaria ratione, ex pecunia quam accepit aliave qua causa pecunia publica resedit... 2. Qua lege damnatus amplius tertia parte quam debet punitur.*

³⁴ I.4,18,9: *Lex Iulia peculatus eos punit, qui pecuniam vel rem publicam vel sacram vel religiosam furati fuerint. sed si quidem ipsi iudices tempore administrationis publicas pecunias subtraxerunt, capitali animadversio-pone puniuntur, et non solum hi, sed etiam qui ministerium eis ad hoc adhibuerunt vel qui subtracta ab his scientes susceperunt: alii vero qui in hanc legem inciderint poenae deportationis subiugantur.*

³⁵ D.48,13,16 (*Papinianus libro 36 quaestionum*): *Publica iudicia peculatus et de residuis et repetundarum similiter adversus heredem exercentur, nec immerito, cum in his quaestio principalis ablatae pecuniae moveatur.*

*repetundarum*³⁶, jeśli sprawcy takich przestępstw zmarliby przed zakończeniem postępowania, toczyły się wobec dziedziców osób, które te przestępstwa popełniły. Papinian tłumaczył, że nie jest to nieuprawnione, ponieważ podstawową kwestią tych postępowań są publiczne pieniądze. O szczegółach takiej odpowiedzialności jurysta już nie napisał, być może ograniczała się ona jedynie do zwrotu przywłaszczonych przez sprawcę przestępstwa, a odziedziczonych przez jego spadkobiercę, pieniędzy. Być może jednak postępowanie toczyło się tylko wtedy, gdy taki dziedzic skradzionych pieniędzy nie chciał dobrowolnie oddać, kierując na siebie podejrzenie, że jest na równi sprawcą przestępstwa, jak ten kto pieniądze (za swego życia) sprzeniewierzył.

Na zakończenie wypada zauważyć, że w stosunku do *crimen peculatus* przewidziano w ustawie julijskiej krótki pięcioletni termin przedawnienia karalności przestępstwa³⁷.

Krzysztof Amielańczyk

OFFENCE OF EMBEZZLEMENT OF PUBLIC FUNDS BY THE OFFICIALS OF ROMAN MUNICIPALITIES IN THE LIGHT OF THE JURISPRUDENCE

The article aims to present Roman regulations concerning *peculatus* from the perspective of the methods of classifying its features by the compilers, which take into account both the normative content of original laws (created by the original authors of these laws), as well as the content added by later legislative factors: emperors, the senate and jurisprudence. The study of the Julian law on embezzlement of public funds may be conducted following the Justinian's title *Ad legem Iuliam peculatus et de sacrilegis et de residuis* (D. 48, 13). *Peculatus* was the basic type of the offence of embezzlement of public funds. In the time of Augustus, two separate types of offence isolated from *peculatus*, which were *sacrilegium* (probably within one law - *lex Iulia peculatus*) and embezzlement of a specific kind of money, i.e. *pecunia residua* (probably within a separate law - *lex Iulia de residuis*). Despite being quite precisely defined by law, the type of the offence of embezzlement of public funds raised doubts in cases where the act committed by the offender was similar to theft (*crimen furti*), or forgery (*crimen falsi*).

³⁶ Przestępstwo „zdzierstwa” – wymuszenia nienależnych danin (podatków) przez urzędnika. Zob. zwłaszcza w polskiej literaturze W. Mossakowski, *The crimen repetundarum. The analysis of the judicial Sources of Roman Republic*, „Eos” 81 (1993), s.213 i n., tenże: *Accusator w rzymskich procesach de repetundis w okresie republiki*, Toruń 1994.

³⁷ D.48,13,9 (*Venuleius Saturninus libro secundo iudiciorum publicorum*): *Peculatus crimen ante quinquennium admissum obici non oportet*.